

Sygn. akt **IX K 894/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy w Kielcach IX Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Jordan – Chajczyk

Protokolant: stażysta Agata Białogońska

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2017 r.

na rozprawie

sprawy **S. P. (P.)**, syna S. i J. z d. K., ur. (...) w C.

oskarżonego o to, że:

w dniu 26 maja 2017 r. w miejscowości Z., gmina S. prowadził na drodze publicznej pojazd marki S. o nr rej. (...) nie stosując się do decyzji Starosty (...) z dnia 23 czerwca 2016 r. nr KT-I-5430.23.214.2016.AS o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi,

tj. o przestępstwo z art. 180a kk,

orzeka:

I. uznaje oskarżonego S. P. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia i stanowiącego przestępstwo z art. 180a kk i za to na podstawie tego przepisu oraz art. 33 § 1 i § 3 kk wymierza mu karę grzywny w rozmiarze 60 (sześćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

II. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego S. P. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 190 (sto dziewięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów sądowych, w tym kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem opłaty od grzywny.

Sygn. akt IX K 894/17

UZASADNIENIE

wyroku co do rozstrzygnięcia o karze i innych konsekwencjach prawnych czynu.

S. P. został oskarżony o to, że:

w dniu 26 maja 2017 r. w miejscowości Z., gmina S. prowadził na drodze publicznej pojazd marki S. o nr rej. (...) nie stosując się do decyzji Starosty (...) z dnia 23 czerwca 2016 r. nr KT-I-5430.23.214.2016.AS o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi,

to jest o przestępstwo z art. 180a kk.

Oskarżony ma 58 lat, jest żonaty, ma troje dzieci. Ma wykształcenie zawodowe – posiada zawód tokarza. Nie pracuje, żona oskarżonego pracuje z dochodem ok. 2.000 złotych. Nie był karany. Nie leczył się psychiatrycznie ani odwykowo.

Dowody: wyjaśnienia oskarżonego (k. 24 - 25), dane o karalności (k. 35).

Sąd zważył, co następuje.

Oskarżony S. P. został uznany za winnego popełnienia zarzuconego mu aktem oskarżenia czynu. Sprawstwo i wina oskarżonego nie budziły wątpliwości. Okoliczności stanu faktycznego świadczące o zrealizowaniu przez niego znamion czynu zabronionego jednoznacznie wynikały ze zgromadzonego materiału dowodowego, wskazują na to zeznania funkcjonariusza policji T. K. z k. 15-16, świadka M. S. z k. 37v, protokół oględzin monitoringu k. 56v - 57 oraz dokumenty w postaci informacji udzielonej przez Starostę (...) z k. 6 i odpis decyzji tego organu z dnia 23 czerwca 2016 r. nr KT-I-5430.23.214.2016.AS o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi w związku z niepoddaniem się przez oskarżonego egzaminowi sprawdzającemu z k. 8.

Zgodnie z treścią art. 180a kk kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu prowadzi pojazd mechaniczny nie stosując się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami, podlega karze. Oskarżony S. P. w dniu 26 maja 2017 r. prowadził samochód osobowy w miejscowości Z., gm. S.. W tym czasie prawomocna już była decyzja Starosty (...) z dnia 23 czerwca 2016 r. o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi Nie ulega zatem wątpliwości, że oskarżony po pierwsze prowadził pojazd mechaniczny na drodze publicznej (musiał przecież dojechać do parkingu, gdzie został zatrzymany – k. 56v – 57), a po drugie nie stosował się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami.

Przepis art. 180a kk został wprowadzony do kodeksu karnego z dniem 18 maja 2015 r. – ustawa z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015.541). Od chwili wprowadzenia przepisu do kodeksu karnego jego brzmienie nie uległo zmianie, nie był on nowelizowany. Zmiany wprowadzone zostały natomiast do przepisu art. 42 kk dot. zasad orzekania środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów. Na mocy art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2017.966) do art. 42 kodeksu karnego dodany został § 1a w brzmieniu: sąd orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w razie skazania za przestępstwo określone w art. 178b kk lub art. 180a kk. Przepis art. 42 § 1a kk zaczął obowiązywać od dnia 1 czerwca 2017 r. Oczywiście jest więc, że biorąc pod uwagę datę popełnienia przez oskarżonego S. P. przestępstwa objętego niniejszą sprawą – 26 maja 2017 r. i treść art. 4 § 1 kk nie można było zastosować wobec oskarżonego tego przepisu i orzec wobec niego środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów. Art. 4 § 1 kk został więc przez Sąd przy wydawaniu wyroku w niniejszej sprawie zastosowany w ten sposób, że nie został orzeczony środek karny zakazu prowadzenia pojazdów. Procedura karna nie przewiduje zawierania w wyrokach rozstrzygnięć negatywnych, tj. wskazujących, że jakiś środek nie jest z tego czy innego powodu stosowany w konkretnym przypadku, stąd Sąd w wyroku nie zawierał stwierdzenia, że nie orzeka środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów z uwagi na treść art. 4 § 1 kk. Nie było natomiast żadnych podstaw do powoływania przepisu art. 4 § 1 kk przy skazywaniu oskarżonego za popełnione przestępstwo i przy wymiarze kary ograniczenia wolności za to przestępstwo, tj. w związku z art. 180a kk, jak tego żądał prokurator, bo przepis art. 180a kk nie został przecież zmieniony. Stosowanie art. 4 § 1 kk polega na tym, że przywołuje się konkretny przepis, który jest np. podstawą wymiaru kary w brzmieniu dla oskarżonego najkorzystniejszym biorąc pod uwagę okres od popełnienia przestępstwa do daty wydawania wyroku, tj. wskazuje się, że konkretny przepis stosuje się w określonym brzmieniu z uwagi na treść art. 4 § 1 kk. Skoro w przypadku oskarżonego S. P. podstawą skazania i wymiaru kary był przepis art. 180a kk to co do tego przepisu nie było podstaw do stosowania art. 4 § 1 kk, bo ten przepis nie był nowelizowany. W odniesieniu do art. 42 § 1a kk przepis art. 4 § 1 kk został natomiast przez Sąd zastosowany poprzez nieorzeczenie środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów, co wyżej zostało wyjaśnione.

Stopień winy oskarżonego jest znaczny i nie budzi to wątpliwości. Bezprawność tego rodzaju zachowania jest oczywista, jak i była jasna dla oskarżonego, którego wiek - i wiążący się z nim stopień posiadanego doświadczenia życiowego - z pewnością pozwalał mu na rozeznanie swojego zachowania. Nie ma też żadnych wątpliwości co do stanu poczytalności oskarżonego w chwili czynu. W kwestii stopnia społecznej szkodliwości jego występku wskazać należy, iż oskarżony działał przeciwko istotnemu dobru chronionemu prawem w postaci bezpieczeństwa w komunikacji, z treści decyzji Starosty (...) wynika, że oskarżonemu cofnięto uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi w związku z otrzymaniem 26 punktów za naruszenie przepisów ruchu drogowego, a oskarżony nie poddał się

obowiązkowemu w takiej sytuacji kontrolnemu egzaminowi sprawdzającemu, widać więc wyraźnie, że oskarżony – a ma przecież uprawnienia do kierowania pojazdami ciężarowymi z naczepami k. 7 i k. 8 - lekceważy w sposób wręcz ostentacyjny regulacje dot. bezpieczeństwa w komunikacji, najpierw lekceważąc zasady ruchu drogowego i popełniając wykroczenia drogowe, za które otrzymuje kolejne punkty karne, a potem nie stosując się do decyzji właściwego organu o cofnięciu mu uprawnień do kierowania pojazdami. W kwestii zamiaru oskarżonego nie ma wątpliwości, iż działał on z zamiarem bezpośrednim. Ostatecznie zatem trzeba było stwierdzić, iż stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego jest znaczny.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd wziął pod uwagę stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu oraz stopień jego winy, a także pozostałe dyrektywy, o których mowa w treści art. 53 kk. Kierując się powyższymi wskazaniem Sąd wymierzył oskarżonemu karę 60 stawek dziennych grzywny. Z uwagi na sytuację majątkową oskarżonego wysokość stawki dziennej grzywny została ustalona na kwotę 20 złotych, nie wydaje się bowiem możliwe, aby oskarżony był w stanie wykonać karę grzywny z wyższą stawką dzienną.

Oskarżony został też w całości obciążony kosztami sądowymi. Nie było podstaw do zwolnienia go od tych należności, brak przecież przyczyn obiektywnych jak stan zdrowia (nic takiego z akt sprawy nie wynika), które uniemożliwiłyby oskarżonemu podjęcie zatrudnienia i uzyskanie środków na uiszczenie kosztów sądowych. To, że w chwili wyrokowania oskarżony nie pracuje nie oznacza, że należy go zwolnić od kosztów sądowych. Na wydatki Skarbu Państwa w przedmiotowej sprawie złożyły się:

1/ opłata za uzyskanie danych o karalności oskarżonego w kwocie 30 złotych pobrana na podstawie art. 618 § 1 pkt 10 kpk i § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2014 r. w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz. U. 2014.861);

2/ ryczałt za doręczenia w postępowaniu przygotowawczym i przed sądem w kwocie 40 złotych (2 x 20 złotych) – art. 618 § 1 pkt 1 kpk i § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. 03.108.1026 ze zm.).

Opłata od kary grzywny wymierzonej oskarżonemu wynosi 120 złotych - art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 83.49.223 ze zm.).

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.

SSR Anna Jordan-Chajczyk